

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty:
Miesięczna Mk. 100
na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:
PAWEŁ URBANIAK
Łódź, Przejazd Nr. 3 „Praca“.

Administracja otwarta od g. 9 rano
..... do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki
..... od 5 — 7 wieczorem.

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wioz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcji nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium wstawiać się za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem mk. 25.—
w tekście mk. 15.—po tekście reklamy mk. 10.—, na kreślonym 10.—, swyższej na mk. 7.00 z wiersza nominalowy jednolitej.

Ogłoszenia drobne 2.50 za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wioz. 50 proc. drożej.

Redakcja i administracja Przejazd Nr. 8.

TELEFON Nr 32.

Kontoczekowe P. K. 0.60143.

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca“ przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Teatr Miejski

Dzielnica II.
red. dyrekcją Al. Zielirowskiego.

Środa 1 VI Wyst. Teatru „Reduta“ z Warszawy

W małym domku

dramat T. Pittners. Początek o g. 8.35 w punkt.

Czwartek 2 VI Wyst. Teatru „Reduta“ z Warszawy

Wojna i miłość

W. Cholewickiego. Początek o g. 8.35 w.

Kino-Teatr
Nowości
Piotrkowska
róg Oldwaj.

Poraz pierwszy w Łodzi

Nowocześnie RINALDO RINALDINI, który odbiera bogactwom, rozdał biednym, a jest nim znany już u nas

HARRY PEEL

Dziś dramat w 6 aktach

„PRZYGODA SCIGANEGO“

Duch zamiera w pierśiach na widok karkołomnych scen, wykonywanych z narażeniem życia przez tego niezrównanego artystę.

UWAGA: Na pierwszy seans ceny miejsc znacznie niższe.

Kino-Teatr
Nowości
Piotrkowska
róg Główny.

Decyzja się zbliża.

Z powodzi krzyżujących się pomiędzy Paryżem, Londynem i Rzymem rozmów dyplomatycznych i not poczynają się wyłaniać konkretne projekty rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej. O ile sędzić można z oficjalnych wynurzeń mężów stanu i głosów prasy, każdy z trzech głównych rządów sprzymierzonych t. j. Anglii, Francji i Włoch, wypracował koncepcję odrębną, będącą odbiciem dążeń i poglądów danego mocarstwa.

Najsprawiedliwszy, bo na Traktacie Wersalskim oparty, jest projekt francuski, którego główne zarysy naszkicował w swych niedawnych mowach Briand. Zgodnie z duchem literatury traktatu, co podkreśla rezolucja parlamentu francuskiego, Francja skłonna jest w zasadzie przyznać nam okręg przemysłowy Śląska, z zastrzeżeniem wszakże przez szereg lat serwitutu niemieckiego na węgiel górnośląski, oraz poddaniem eksploatacji węglodajnych terenów pod kontrolę fachowej komisji alianckiej. Prócz tego — Polska musiałaby przyjąć na siebie część blugu wojennego Niemiec, w stosunku do przyznanego jej na Śląsku obszaru. Jak widzimy więc, projekt francuski, czyniąc zadość naszym prawnym i politycznym nakładom jednoznacznie na Polskę bardzo poważne ciężary ekonomiczne.

Zastrzeżenia p. Brianda mają swe źródło zarówno w uznaniu konieczności okazania Niemcom pomocy gospodarczej w stopniu pozwalającym im wykonać warunki ultimatum londyńskiego, — jak w „uzasadnionych obawach“, by pod rządami polskimi przemysł górnośląski nie upadł.

Koncepcja angielska jest oczywiście bardzo dogodna dla Anglii, lecz pozostawiająca w gruncie rzeczy kwestję podziału G. Śląska w zawieszaniu. Według „kompromisowych“ pomysłów p. Lloyd George'a Polsce przyznane byłyby niezwłocznie powiaty bezspornie polskie, t. j. pszczyński i rybnicki, Niemcom zaś

bezsparnie niemieckie — t. j. leżące na zachód od t. zw. linii Korfantego. Będący zaś objektem sporu cały prawie obwód przemysłowy pozostałby na czas nieokreślony pod zarządem komisji międzysojuszniczej, a protektorem Ligi Narodów. Takie rozwiązanie sprawy zapewniłoby Anglii, prócz korzyści ekonomicznych, większe jeszcze bodaj korzyści polityczne, gdyż dałoby jej możliwość stałego szachowania Niemiec zastawem górnośląskim w rękach koalicyjnych.

Prasa francuska, z półurzędowym „Temps'em“ na czele zwalcza bardzo energicznie pomysły angielski, dowodząc całkiem słusznie, że zasada tymczasowości i prowizoryczności rządów na terenie plebiscytowym G. Śląska klóci się z brzmieniem art. 88 Traktatu, który wymaga definitywnego rozgraniczenia polsko-niemieckiego, zgodnie z wynikami plebiscytu, nie zaś jakichś dogodnych dla strony trzeciej paljatywów.

Szczegóły projektu hr. Sforzy nie są dotychczas znane. Wiadomo jednak, że przyznaje on Polsce terytorjum, odpowiadające zaledwie 45—50 proc. głosów, złożonych za Polską, „resztę“ zaś oddaje Niemcom, wychodząc z założenia, że przewaga niemiecka w miastach (Bytom, Gliwice, Królewska Huta) przytłacza i jakby znosi większość polską w gminach wiejskich okręgu przemysłowego. W każdym razie projekt hr. Sforzy nie wiele odbiega od opinii delegata Włoch w Opolu, gen. Marini'ego, który nic więcej prócz Pszczyzny, Rybnika i jakichś skrawków pow. Katowickiego nie raczył nam w swoim czasie przyznać. Wobec niewielkiego prawdopodobieństwa przyjęcia wniosku hr. Sforzy za podstawę do dyskusji Rady Najwyższej, należy przypuszczać, że Włochy poprą projekt angielski, w myśl dotychczasowych wskazań swej powojennej polityki.

Rząd i opinja francuska wypowiedziały się w sprawie górnośląskiej dostatecznie jasno. Dlatego

też wydaje się dziś tak trudnym uzgodnienie francuskiego punktu widzenia z poglądami Anglii i Włoch i odnalezienie kompromisowego wyjścia z głębokiej i zasadniczej rozbieżności. A przecież umiarkowane naogół przemówienia p. Brianda toczą optymizmem i nadzieją osiągnięcia porozumienia; a przecież ani na chwilę przypuszczają nie możemy, że p. Briand, choć pragnie stać twardo na gruncie Traktatu, zaryzykuje zerwanie ententy i zgodzi się na odosobnienie Francji, choćby w imię najświętszych praw i najistotniejszych interesów Polski.

Obowiązkiem dyplomacji naszej byłoby wszakże uprzedzić z góry rządy sprzymierzone, że takie kompromisy, przy których zdeptanoby wolę ludu górnośląskiego i zlekceważono znaczenie potężnego ruchu powstańczego, aczkolwiek mogą być Polsce, jak wiele innych rzeczy, narzucone, nie mogą być przecież i nie będą nigdy przez nas akceptowane i za ostateczne zatwierdzenie sprawy górnośląskiej uznane.

B. D.

Kronika polityczna.

Koniec kryzysu gabinetowego.

Jak już donosiliśmy, onegdaj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone sprawom kryzysu gabinetowego.

Na posiedzeniu tem powzięto jednomyślną uchwałę, by zastosować się do orędzia Naczelnika Państwa i cofnąć złożone podanie o dymisję.

Po posiedzeniu Rady Ministrów p. Witos odbył konferencję z prof. Estreichem, któremu zaproponował taką ministrażę spr. zagr. Prof. Estreicher, zgodnie z dyrektywami stronnictwa konserwatywnego krakowskiego, odmówił przyjęcia teki.

Już po ujawnieniu tego faktu, do klubu pracy konstytucyjnej zgłosili się przedstawiciele Ch. D. i zakomunikowali, że kandydatura ta nie da się pogodzić z udziałem przedstawiciela Ch. D. w gabinecie.

Na razie więc teka ministra spraw zagr. nie będzie obsadzona, przypuszczają ogólnie, że kandydatem na to stanowisko będzie p. Skrzyński, poseł w Bukareszcie, który obecnie bawi w Warszawie.

Upośledzenie kolejarzy.

Na skutek otrzymania szeregu depech od całych grup kolejarzy o poprawę bytu — poseł Rajca w d. 11.V na komisji komunikacyjnej zreferował położenie ekonomiczne pracowników kolejowych. Chociaż p. Minister Kolei zajął stanowisko dla tych depech nieprzychylnie, uważając je za czynnik agitacji, współubolewał bezpodstawnym wydatkom, poniesionym przez kolejarzy na opłatę depech, względnie dobrym warunkom kolejarzy, gdyż otrzymują premje, funkcyjne bilety ulgowe. Komisja jednak komunikacyjna, opierając się na wywodach referenta, poparła przez przedstawicieli wszystkich klubów poselskich, wyniosła rezolucję przychylną. Wezwano Rząd, aby przedstawił wniosek Sejmowi, dający do poprawy bytu pracowników kolejowych. Pracownicy kolejowi powinni oczekiwać w spokoju wyników postanowień komisji komunikacyjnej, gdyż sprawa ich jest w dobrych rękach i całkowicie zrozumiana, a bardzo energicznie popierana przez Związek Kol. Zjedn. Zaw. Pol., oraz posłów Michałaka, Rajcę, Łahotę, i Moraczewskiego.

Dla uspokojenia słusznych żądań pracowników kolejowych, wyrażonych w szeregu depech z wszystkich stacji b. Kongresówki, p. Jakubowski wystosował depezę № 78. Przedewszystkiem uważa, że zwracanie się do władz wyższych, lub osób nie należących do administracji kolejowej (w tym wypadku do Naczelnika Państwa, Prezydenta Ministrów, posłów) jest niedozwolone i bezcelne. Nie wiadomo, na jakiej to ustawie rosyjskiej opiera to swoje twierdzenie p. Jakubowski, gdyż Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, która choć jeszcze nie obowiązująca winna być znana takiej jednostce administracyjnej jak jest prezes Dyrekcji, w artykule 107 głosi: „Obywatele mają prawo wnosić pojedynczo lub zbiorowo petycje do wszelkich ciał reprezentacyjnych i władz publicznych, państwowych i samorządowych.“

Widocznie p. Jakubowski siebie oraz podwładnych pracowników, chce pozbawić prawa obywatelstwa. Dalej — co zakrawa na istną prowokację p. Jakubowski podaje za ogólnej wiadomości, że aprowizacja jest oddana w ręce kooperatyw, które „otrzymały“ kontyngent i deputaty.

Związek Okręgowy Wapółdzielczych Stowarzyszeń Prac. Kol. Dyr. Warsz. — w zestawieniu, które przedstawił miarodajnym czynnikom podaje: za rok 1920 niedobór w artykułach mącznych 3882544 kil., w 1921 r. styczeń 995233, luty 1035327, marzec 779237, kwiecień 953488, razem 1610939, czyli za bieżący okres i 4 miesiące roku ubiegłego nie-

określu „Aquitania” kolie wartości 40,000 dolarów. Nikt nie upomniał się o ten klejnot. Przepuszczają, iż zgubił ją jakiś oszust.

(-) W Lublinie DOG. wznowiło zaciąg ochotniczy do marynarki wojennej.

(-) We Lwowie komitet targów wschodnich zawiadomił senat politechniki o złożeniu pół miliona marek na stypendja dla studentów politechniki lwowskiej.

(-) Z opublikowanej statystyki wynika, że najmniej 6 milionów Amerykan posiada na własność zamieszkiwane przez siebie domy, i że w Stanach Zjednoczonych jest więcej posiadaczy niż w jakimkolwiek innym kraju.

(-) Ostatnie enuncjacje angielskie w kwestji G. Śląska zyskały po części przychylnie przyjęcie przez Francję.

(-) Daleza kadencja rozpraw sądowych nad zbrodniami wojennymi odbywa się obecnie w Lipsku, gdzie zebrano bogaty materiał dowodowy.

Ostatnie wiadomości z Warszawy.

(-) Z rozporządzenia Komisarza rządu na m. stoł. Warszawę obłożono aresztem druk ulotny pod tytułem: „Odezwa p. Dąbala do wyborców okręgu Nr. 44”.

(-) W Warszawie władze zwróciły uwagę na niehygieniczny wyrób lodów. (Wielobry i w Rodzi zarządzić łóż samo).

(-) Min. spraw wewnętrznych celem doraźnego zasilenia funduszu samorządu powiatowego zezwoliło na pobór specjalnej składki gruntowej w wysokości od 15 do 40 marek z morga.

(-) Dnia 24 maja została zwolniona

misja dyplomatyczna pana Piłpewicza. Wyjazd misji do Warszawy nastąpi dnia 28 b. m.

(-) Na podstawie rozporządzenia Min. Skarbu powstają na obszarze nowej Polski dwie izby skarbowe, a mianowicie: izba skarbowa w Krakowie, oraz izba skarbowa we Lwowie.

(-) Rząd francuski postanowił otworzyć 9 burz dla studentów bułgarskich we Francji.

(-) Poselstwo rzeszypospolitej czeskosłowackiej w Warszawie na podstawie autentycznych informacji, kategorycznie zaprzeczyło wiadomościom o gromadzeniu i ruchach wojsk czeskosłowackich na granicy czeskosłowacko-polskiej.

(-) Wczoraj o godz. 9.30 przed południem przybył do Krakowa szef wojskowej misji francuskiej, gen. Nissel wraz z małżonką.

Prawdziwi obrońcy ludu.

W dniu 24 maja r. b. odbyło się posiedzenie komisji rozjemczej na powiat brzeski. Było kilka spraw do zatwierdzenia, które zostały zatwierdzone albo polubownie, lub też przez osądzenie na korzyść robotników. Ostatnio rozpatrywano sprawę obszarnika, który sasiada od dwóch lat w komisji rozjemczej, z jego delegatem, który został nieuczciwie wydalony z pracy. Orzeczenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej na zasadzie art. 7 ustawy z dnia 11 marca 1921. r. paragraf 4 brzmi: „Robotnicy rolni z tytułu II tylko pełnienia swoich obowiązków organizacyjnych w Związku Zawodowym legalnie istniejących nie mogą być usuwani”. Art. 8 a) brzmi: „Zawarcie indywidualnej umowy z ordynariuszem nie może być uzależnione od trzymywania przez niego posyłki A przyjęcie się, jak się ci wielej patrzył obszarnicy z tego wywładują: Obszarnik w majątku Olowo na Nowy Rok wymówił 8-ciu robotnikom pracę w swoim osiadzie. Nie można by mu nie zarzuć, gdyby podług prawa postąpił

ale on tylko usunął tych, co nie mieli posyłek i w ten delegata, którego skierowaliśmy na komandę Rozjemczą. Na kamizaj obszarnik tłumaczył się, że on nie wiedział, że to jest delegat. Po ogólnej dyskusji przystąpiono do głosowania komisji, która składała się z równych dwóch części: przedstawicieli Ziemi i Związków Zawodowych pod przewodnictwem Inspektora Pracy. I o dglwoł Przedstawiciel związku Chadeków głosował za obszarnikami o wydaleniu delegata, któremu podług art. 4 takie nmo-wy należałyby się albo przyjeździe do pracy lub odszkodowanie osiorosno. Tak broula Chade-cy robotników, ale nie dość tego: przy ustala-niu płacy dla posyłek na komisjach Rozjem-czoych podzielonych na 3 kategorie, otrzymali-smy w I-ym kwartale w Starostwie łaskim i łódzkim dziennie wynagrodzenia: I 3 f. żyta, 10 f. kartofli i 25 Mk. II 2 i pół f. żyta, 10 f. kartofli i 40 Mk. III 3 f. żyta, 10 f. kartofli i 60 Mk; zaś w Starostwie brzeskim, Chadek delegat postawił bez porozumienia się z nami i klasowem wniosek prawie równoległy z wnioskiem obszarnicosym, który po małych popraw-kach komisja przegłosowała i tak się przedsta-wia on wobec tamtych: Kategorie I 2 f. żyta 10 f. kartofli, za miesiąc IV 1 V — 15 mk. dzien-nie za VI — 20 Mk. II 2 i pół f. żyta, 10 f. kartofli, 25 Mk. dziennie, III 3 f. żyta, 10 f. kar-tofli, 40 Mk. ds. IV — 30 Mk. ds. V i VI — 50 Mk. dziennie. Oto jak waleczą o byt robotników rolnych Chadeocy.

A. A.

Wiec N. P. R. w Krośniewicach.

W Krośniewicach (ziemia Kutnowska) w dn. 26 maja odbył się pod gołem niebem wiec polityczny przy udziale około 2,000 osób. Zaga-lił ob. Jezłorny. Przemawiał poseł na Sejm Nie-winowski, który omawiał słagie walki polskie z najadem wrogów ze wschodu i zachodu, oraz wskazywał na trudną i nieustanną walkę klasy robotniczej z przemoą kapitalu. Uchwalono w końcu następującą rezolu-cję: Zebrani na wiecu zwołanym przez N. P. R. w dn. 26 maja 1921 r. uchwalają: 1) Solidary-sujemy się z braćmi naszymi waloczącymi z na-walą niemiecką na Górnym Śląsku i wierzymy, że trud i krew przelana stacy Śląsk Górny a Małorską 2) Wzywamy Rząd, by wytyczył wszystkie sily do wyzyskania ofiarnej walki

ludu Śląskiego, by przeciwstawił się wszelkim kapitałom niemieckim i angielskim, aby dnoz brać Górnosłałkiej nie sprzedawano za węgiel lub żelazo. 3) Wyrzucamy gorąco nanie N. P. R. za wystąpienie z Rządą i wszelkie czynne udziela w walce o Śląsk Górny. Na wniosok posła Niewidowskiego alosono składkę na Śląsk w wysokości Mk. 1312

W. Jol.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zł. 1015—1017—1016
Marki niemieckie 16.27

Odpowiedzi Redakcji.

Zdemobilizowanym: Sprawy Wasze poruszemy w najbliższym n-rze „Pracy”.

Ofiary.

na powstanie górnośląskie.

Pietruska Stan, mk. 50.
Z kol. El. Łódzk. od paszertki za zaostrzenie torobki w wagonie mk. 120.
Klan „Wiktoria” z programu „Nie damy się” mk. 1000.
Bajzerek tytułem kary mk. 500.
Olowski tytułem kary mk. 500.
Szrajberówna M. mk. 500.
Rabjanokle Staw. Spozyw., daw. Swiat-wid, Uchwalone na ogólnym zebraniu przy dziale zysków składa mk. 1000.
Sunki Piotr mk. 40.
Kąbik Adam jako karę za samowolne parnie krowy na posesia Konstanzynowkiem mk. 50

Popierajcie pisimo „Praca”

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE

Kino „DOLINA SZWAJCARSKA“ ul. Sienkiewicza 40

Dziś!



„SUMURUN”



Dziś!

Potężny dramat osnuty na tle tajemnic Wschodu i tajemnic harem, w 6-ciu akt. Pola Negri. Ulubieniec kobiet Harry Liedke według słynnego dzieła Freaksy. W rolach głównych królwa kinematografu twórcą roli galernika Paweł WEGENER. Początek o 6-iej, w niedzielę o 3-iej.

8-klasowa Szkoła Handlowa Żeńska
C. WASZCZYŃSKIEJ
Zielona Nr 13.
Egzaminy nowowstępujących odbędą się d. 13, 14, 15 czerwca o godz. 8-iej rano.

Lecznica chorób zębów
Lekarza-dentysty H. PRUSS
145. Piotrkowska 145.
Dla klasy robotniczej.
Za plombowanie oraz wprawianie zębów opłata podług taksy.

Dyrekcja Gimnazjum Filologicznego
T-wa Oświata im. ks. Ign. Skorupki
w ŁODZI, ul. ks. Skorupki (Placowa 13),
zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się d. 14 czerwca r. b. o godz. 9-iej rano. Podania przyjmuje Kancelarja Gimnazjum do dnia 11 czerwca włącznie codziennie (prócz niedziel i świąt, od godziny 8-iej do 1-iej. 1936-3

CZCIONKI
zużyte kupujemy.
Placimy najwyższe ceny, adm. „PRACY”,
Przejazd Nr. 8, od 10—12 i od 6—7.

DRUKARNIA AKCYDENSOWA
- ŁÓDŹ -
Przejazd 8 „PRACA” - ŁÓDŹ -
Przejazd 8
PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA
ROBOTY DRUKARSKIE np.:
RACHUNKI,
BLANKIETY,
CYRKULARZE,
KWITARJUSZE,
AFISZE, ...
PROGRAMY i t. p.
DLA STOWARZYSZEŃ I ORGA-
NIZACJI ROBOTNICZYCH ::::
ZNACZNE USTĘPSTWO.

- ŁÓDŹ -
Przejazd 8 „PRACA” - ŁÓDŹ -
Przejazd 8

Ogłoszenia d obne.
Buchalteryjne kur-
sy Henryki Łódzkiego. Se-
mestr letni rozpocznie się 3 czerwca. Zapisy przyjmuje kancelarja, Piotrkowska 79.
Pielker Ryszard zagubił pasz-
port polski, wydany w Łodzi 2019-8
Kupuje meble, garnitury, dywany, bieliznę, placę najlepiej Wajarskiej, Be-nadykta 19, w sklepie. 1783-10

Krasinska Michalina zagubiła legitymację chlebową, wydana 2 osob. 2027-1
Matz Adolf zagubił paszport pol-
ski, wydany w Łodzi oraz legitymację chlebową na 1 osobę. 2016-8
Poszukuje się
dla współpracownika redakcji „Pracy” pokoju umebowanego z oddzielnym wejściem w ce-nrum miasta (ul. Przejazd — Piotrkowska—Nawróc, Sienkie-wicza, Andrzejka, Łaskawe ofe-
ty sub „Pokoje W. P.” do adm-inistracji „Pracy”.

Szewekie formy,
(kopyta), prawidła. Pasta War-szawska Glińskiego Bonton, Sien-kiewicza 25. 1919-6
Spółdzielnia Kredyto-wa Rze-mieślnicza z odpowiedzialnością nieograniczoną dawniej Łódz. Rzem. Tow. pożyczk.-oszczędz. Sienkiewicza 40, wydając pożycz-ki swym członkom oraz przyjmuj-e wkłady na oszczędność. Biuro czynne codziennie od 9 do 2 p. p. prócz tego w Czwartki, Piątki i Soboty od 5 do 7 p. p. 1937-10

ETAMINOWE
Suknie dam. 8000—2100
Bluzki dam. 800—650
Palia damskie 600—3500
Koworko palia 9300—8500
Szmechel i Roznór piotr. 100—Piła 150.

Walasowi Józefowi skradziono kartę bezterminowego urlo-pu, wydaną w Łodzi.
Zaginęła dziewczynka lat 21 pa-
szatyńska, włosy krótkie, ubra-
na w czarną sukienkę w białe pa-
szetki, imieniem Helenka, kto-
wiedziat cośkolwiek o zaginiono-
nych da znać rodzicom Gubie-
natorska 15, Banastak. 2031-
Zaginął chłopiec lat 12, ubra-
ny w czarny garnitur i furażer-
kę, imieniem Januszewski Auto-
ni. Ktoby wiedziat cośkolwiek o
zaginionym niech da niezwłocz-
nie znać rodzicom ul. Piasoczn-
a 17 (Chojny). 2017-1